



“Ponieważ wszystkie stworzenia są ze sobą powiązane, każde z nich musi być doceniane z miłością i podziwem, a my wszyscy, istoty stworzone, potrzebujemy siebie nawzajem.

papież Franciszek *Laudato Si!*



Na początku było Słowo [1,1]

STWORZENIE

Początki są trudne, ale czy zastanawialiście się, jak wyglądał początek świata? Chaos? Nicość? Biblia uczy nas, że przedwieczny Bóg, Ten który od zawsze po prostu **“JEST”** i nawet takie nosi imię **“JESTEM”**, mocą Swojego **SŁOWA** stworzył niebo i ziemię. Na początku był więc ideał, raj, bo wszystko, co stworzył Bóg było bardzo dobre.

KATECHIZM:

«Współzależność stworzeń jest chciana przez Boga. Słońce i księżyc, cedr i mały kwiatek, orzeł i wróbel: niezmierna różnorodność i różnorodność stworzeń oznacza, że żadne z nich nie wystarcza sobie samemu. Istnieją one tylko we wzajemnej zależności od siebie, by uzupełniać się, służąc jedne drugim».

Życie w pojedynkę byłoby straszliwie nudne! Dlatego Pan Bóg stworzył dla nas też inne stworzenia. Wszyscy żyjemy lub raczej powinniśmy żyć w niezwykłej harmonii: zwierzęta, rośliny, ludzie - nasi bracia i siostry.



«Z wielkości i piękna stworzeń poznaje się przez podobieństwo ich Stwórcę!»

(Mdr 13, 5)

SKĄD WIĘC ZŁO?

Podobno wszystko, co dobre, szybko się kończy. Według tradycji żydowskiej, raj skończył się zaledwie kilka godzin po stworzeniu Adama i Ewy. Zdecydowali się wtedy oni złamać jedną z zasad, które ustalił Stwórca. Losy świata to właściwie dzieje kolejnych eksperymentów z grzechem - zabójstwa, wojny, zdrady, masowe mordy, eksterminacje, tortury, podpalenia... W pogoni za władzą i pieniądzem, przekształciliśmy raj w ruinę.

Harmonia została zachwiana do tego stopnia, że cierpi nawet natura. Zmiany klimatu, kataklizmy, masowe wymieranie tysięcy gatunków roślin i zwierząt to w dużej mierze efekt działalności człowieka. Tylko w przeciągu ostatnich 200 lat doprowadziliśmy naszą planetę do takiego stanu, że jeśli nie zaprzestaniemy jej niszczyć, wkrótce życie na niej stanie się niemożliwe.

